

Sygnatura akt III C 3001/18

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

S., dnia 4 marca 2019 r.

**Sąd Rejonowy Szczecin - Centrum w Szczecinie III Wydział Cywilny**

**w następującym składzie: Przewodniczący: SSR Tomasz Cegłowski**

Protokolant: Stażysta Karolina Nowacka

**po rozpoznaniu w dniu 4 marca 2019 r. w Szczecinie**

**sprawy z powództwa Prokuratora Rejonowego S.-N. w S. działającego na rzecz M. N.**

**przeciwko R. B. (1)**

o zapłatę

I. zasądza na rzecz M. N. od pozwanego R. B. (1) kwotę 800 zł (ośmuset złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w stosunku rocznym liczonymi od dnia 9 marca 2018 r. do dnia zapłaty;

II. nakazuje pobrać od pozwanego R. B. (1) rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie kwotę 30 (trzydziestu) złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

SSR Tomasz Cegłowski

Sygn. akt III C 3001/18

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 19 kwietnia 2018 roku Prokurator Rejonowy S. – N. w S., działający na rzecz M. N., wniósł o zasądzenie od R. B. (1) na rzecz M. N. kwoty 800 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 9 marca 2018 roku do dnia zapłaty.

W uzasadnienia żądania pozwu wskazano, że prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie, Wydziału V Karnego, wydanym w dniu 3 października 2017 roku w sprawie o sygn. akt V K 825/17 R. B. (2) został uznany za winnego tego, że:

1) w dniu 3 czerwca 2017 roku w S. przy ulicy (...) kierował do M. N. groźby karalne pozbawienia życia, przy czym groźby te wzbudziły w pokrzywdzonej uzasadnioną obawę jej spełnienia, tj. czynu z art. 190 § 1 k.k.,

2) w dniu 3 czerwca 2017 roku w S. przy ulicy (...) kierował do M. N. groźby karalne pozbawienia życia, przy czym groźby te wzbudziły w pokrzywdzonej uzasadnioną obawę jej spełnienia, tj. czynu z art. 190 § 1 k.k.

Powyższe zachowanie R. B. (1) naruszyło dobro osobiste M. N. takie jak wolność od strachu, konsekwencją czego było wyrządzenie jej krzywdy w wymiarze niemajątkowym, co w świetle treści przepisu art. 448 k.c. uzasadnia przyznanie zadośćuczynienia. Fakt, że M. N. jest sąsiadką pozwanego i obawiała się że może ją pozbawić życia, czynią żadaną pozwem kwotę 800 złotych odpowiednim zadośćuczynieniem. R. B. (3), pomimo wezwania do zapłaty, nie zaspokoił roszczeń M. N.. Odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia powód domaga się od dnia następnego po upływie zakreślonego w wezwaniu do zapłaty terminu płatności.

W dniu 13 lipca 2018 roku referendarz sądowy wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, zgodnie z treścią żądania pozwu (ówczesna sygn. akt I Nc 1174/18).

R. B. (3) zaskarżył nakaz zapłaty sprzeciwem, w którym wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

R. B. (2) zaprzeczył zasadności żądania pozwu wskazując, że w jego ocenie M. B. nie doznała krzywdy. Zdarzenie, za które został skazany wyrokiem tutejszego Sądu wydanym w dniu 3 października 2017 roku w sprawie o sygn. akt V K 825/17 miało inny przebieg niż to wynika z opisu czynu. M. N. jest osobą kłótliwą i uciążliwą dla sąsiadów. Systematycznie dzwoni na Policję twierdząc, że sąsiedzi zakłócają ciszę nocną, pisze donosy i fotografuje sąsiadów.

Na skutek prawidłowego wniesienia sprzeciwu nakaz zapłaty stracił moc, zgodnie z przepisem art. 505 § 1 k.p.c. i sprawa została skierowana do rozpoznania na rozprawie.

W piśmie procesowym z dnia 26 listopada 2018 roku powód podtrzymał żądanie pozwu, wskazując, że sąd orzekający w niniejszej sprawie jest związany treścią prawomocnego wyroku wydanego w dniu 3 października 2017 roku w sprawie o sygn. akt V K 825/17 co do faktu popełnienia przestępstwa oraz ustalonego opisu przypisanego R. B. (1) czynu. Fakt, że M. N. obawiała się gróźb R. B. (1) jest jednym ze znamion przestępstwa z art. 190 § 1 k.k. Skoro zatem M. B. odczuwała strach, doszło do naruszenia jej dobra osobistego w postaci wolności od strachu. Tym samym żądanie zadośćuczynienia w dochodzonej pozwem kwocie jest uzasadnione.

### ***Sąd Rejonowy Szczecin - Centrum w Szczecinie ustalił następujący stan faktyczny:***

M. N. i R. B. (3) są sąsiadami.

M. N. często ma otwarte okna i zwraca uwagę na zachowania sąsiadów. Zwraca sąsiadom uwagę na głośne zachowania, a gdy uwagi te nie odnoszą skutku, zawiadamia Policję.

Dowód:

- zeznania świadka A. P. k. 54,
- zeznania świadka E. J. k. 54 – 55,
- zeznania świadka J. K. k. 55 – 56,
- zeznania świadka beaty B. k. 56 – 57,
- zeznania świadka A. K. k. 57,
- zeznania świadka J. P. (1) k. 57 – 58.

M. N. zwracała R. B. (1) i jego znajomym uwagę na konieczność zachowania ciszy nocnej w godzinach od 22:00 do 6:00. Gdy uwagi te nie odnosiły skutku, zawiadamiała Policję o zakłócaniu ciszy nocnej.

Dowód:

- zeznania M. N. w charakterze strony k. 77 – 78.

W dniach 3 czerwca 2017 roku i 14 czerwca 2017 roku R. B. (2) kierował pod adresem M. N. groźby pozbawienia życia. Mówił, że ją zabije, że wybijie jej okna oraz że „dorwie na klatce schodowej, przypierdoli, że nie wstanie i że nikt nie będzie widział, bo nie ma monitoringu”. R. B. (2) groźby te kierował pod adresem M. N. w stanie po spożyciu alkoholu,

M. N. obawiała się, że groźby pozbawienia życia skierowane przeciwko niej przez R. B. (1) mogą zostać spełnione.

Dowód:

- zeznania świadka P. P. k. 76 - 77

- zeznania M. N. w charakterze strony k. 77 – 78.

Wyrokiem z dnia 3 października 2017 roku Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie w Wydziale V Karnym uznał R. B. (1) za winnego tego, że:

1) w dniu 3 czerwca 2017 roku w S. przy ulicy (...) kierował do M. N. groźby karalne pozbawienia życia, przy czym groźby te wzbudziły w pokrzywdzonej uzasadnioną obawę jej spełnienia, tj. czynu z art. 190 § 1 k.k.,

2) w dniu 3 czerwca 2017 roku w S. przy ulicy (...) kierował do M. N. groźby karalne pozbawienia życia, przy czym groźby te wzbudziły w pokrzywdzonej uzasadnioną obawę jej spełnienia, tj. czynu z art. 190 § 1 k.k.

i za popełnienie tych przestępstw wymierzył mu karę 100 stawek dziennych grzywny po 20 złotych każda.

W punkcie II wyroku Sąd orzekł wobec R. B. (1) zakaz kontaktowania się z M. N. na okres 5 lat.

Powyższy wyrok uprawomocnił się w dniu 11 października 2017 roku.

Dowód:

- akt oskarżenia przeciwko R. B. (1) wraz z wnioskiem i skazanie na podstawie przepisu art. 335 § 2 k.p.k. k. 5 - 7

- odpis wyroku wydanego przez tutejszy Sąd Wydział V Karny w sprawie V K 825 k. 8.

M. N. obawiała się, że groźby pozbawienia życia skierowane przeciwko niej przez R. B. (1) mogą zostać spełnione. Według wiedzy M. N. R. B. (2) zabił człowieka. Czuliła się zagrożona, odczuwała niepokój i miała problemy ze snem.

Dowód:

- zeznania M. N. w charakterze strony k. 77 – 78.

Pismem z dnia 15 lutego 2018 roku M. N. zwrócił się do Prokuratora Prokuratury Rejonowej Szczecin – N. w S. o wytoczenie na jej rzecz powództwa przeciwko R. B. (1) o zapłatę zadośćuczynienia w kwocie 800 złotych.

Dowód:

- zeznania M. N. w charakterze strony k. 77 – 78.

- pismo z dnia 15.02.2018 r. k. 11.

Pismem z dnia 15 lutego 2018 roku Prokurator Prokuratury Rejonowej Szczecin – N. w S. wezwał R. B. (1) do zapłaty na rzecz M. N. kwoty 800 złotych tytułem zadośćuczynienia, zgodnie z treścią przepisu art. 448 k.c. , w terminie 14 dni od daty doręczenia wezwania.

Powyższe wezwanie do zapłaty R. B. (2) odebrał w dniu 22 lutego 2018 roku.

W zakreślonym terminie R. B. (2) nie zapłacił na rzecz M. N. kwoty 800 złotych.

Dowód:

- wezwanie do zapłaty z dnia 15.02.2018 r. k. 9,

- zwrotne potwierdzenie odbioru wezwania do zapłaty z dnia 15.02.2018 r. k. 10.

## **Sąd Rejonowy Szczecin - Centrum w Szczecinie zważył, co następuje:**

Powództwo okazało się uzasadnione.

Powód, w świetle treści uzasadnienia żądania pozwu, wywodzi roszczenie z faktu kierowania przez pozwanego R. B. (1) wobec M. N. gróźb pozbawienia jej życia, skutkiem czego doszło do naruszenia jej dobra osobistego w postaci wolności od strachu i domaga się zapłaty zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Odpowiedzialność z tytułu naruszenia dóbr osobistych należy do kategorii *ex delicto*, a zatem postawę prawną żądania pozwu stanowią przepisy art. 23 k.c. w zw. z art. 24 k.c. w zw. z art. 415 k.c. i art. 448 k.c.

Zgodnie natomiast z treścią przepisu art. 7 k.p.c. prokurator może żądać wszczęcia postępowania w każdej sprawie, jak również wziąć udział w każdym toczącym się już postępowaniu, jeżeli według jego oceny wymaga tego ochrona praworządności, praw obywateli lub interesu społecznego. W sprawach niemajątkowych z zakresu prawa rodzinnego prokurator może wytaczać powództwa tylko w wypadkach wskazanych w ustawie.

Zgodnie z treścią przepisu art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny, o czym stanowi przepis art. 24 § 1 k.c. Zgodnie z przepisem art. 415 k.c. kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Stosownie zaś do treści przepisu art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Przepis art. 445 § 3 stosuje się (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 8 czerwca 2016 roku I ACa 1227/15, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 27 października 2016 roku, I ACa 512/16).

W świetle treści cytowanych przepisów art. 23 k.c. i art. 24 k.c. do powstania roszczenia o zadośćuczynienie pieniężnego z tytułu naruszenia dobra osobistego niezbędne jest ustalenie dobra osobistego podlegającego ochronie, o którym mowa w art. 23 k.c., jego naruszenie lub zagrożenie naruszenia i bezprawność działania sprawcy. Na pokrzywdzonym ciąży obowiązek wykazania, że jego dobro osobiste zostało zagrożone lub naruszone, a zatem musi on określić w jakich swoich odczuciach ewentualnie, w jakich konkretnie prawem przewidzianych dobrach osobistych został dotknięty zachowaniem się sprawcy oraz na czym polega naruszenie tej jego sfery przeżyć, a także okoliczności te udowodnić. Sprawca naruszenia natomiast, dążąc do uwolnienia się od odpowiedzialności, powinien udowodnić, że jego działanie nie miało cech bezprawności. Brak bezprawności działania nie oznacza wprawdzie braku zagrożenia lub naruszenia dobra osobistego niemniej jednak wyłącza odpowiedzialność tego, kto wykazał, że nie działał bezprawnie (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 10 lutego 2017 r. , I ACa 1042/16).

Sąd winien zatem w pierwszej kolejności ustalić, czy doszło do naruszenia dóbr osobistych M. N., a w przypadku pozytywnej odpowiedzi na to pytanie, winien ocenić, czy działanie lub zaniechanie pozwanego naruszcyciela było bezprawne. Wskazać przy tym należy, że wskazanie przez stronę powodową rodzaju naruszonego dobra osobistego mieści się w granicach podstawy faktycznej dochodzonego roszczenia, którym to wskazaniem Sąd jest związany, stosownie do treści przepisu art. 321 §1 k.p.c.

Dobra osobiste ujmowane są w kategoriach obiektywnych jako wartości o charakterze niemajątkowym, ściśle związane z człowiekiem, decydujące o jego byciu, pozycji w społeczeństwie, będące wyrazem odrębności fizycznej i psychicznej

oraz możliwości twórczych, powszechnie uznane w społeczeństwie i akceptowane przez system prawny. Nerozerwalne związanie tych wartości, jako zespołu cech właściwych człowiekowi, stanowiących o jego walorach, z jednostką ludzką wskazuje na ich bezwzględny charakter, towarzyszący mu przez całe życie, niezależnie od sytuacji w jakiej znajduje się w danej chwili. W wyroku z dnia 10 czerwca 1977 roku (II CR 187/77) Sąd Najwyższy zdefiniował dobra osobiste jako „ogół czynników mających na celu zapewnienie obywatelowi rozwoju jego osobowości, ochronę jego egzystencji i zapewnienie mu prawa do korzystania z tych dóbr, które są dostępne na danym etapie rozwoju społeczno-ekonomicznego społeczeństwa, a które sprzyjają zachowaniu cech odrębności i związaniu ze społeczeństwem, w którym żyje”. Natomiast w wyroku z 19 listopada 2010 roku (III CZP 79/10), dotyczącym zadośćuczynienia za zmarnowany urlop, Sąd Najwyższy stwierdził, że „dobra osobiste wynikają z wartości niemajątkowych, które są ściśle związane z człowiekiem, obejmując jego fizyczną i psychiczną integralność albo będąc przejawem jego twórczej działalności; skupiają niepowtarzalną, pozwalającą na samorealizację indywidualność człowieka, jego godność oraz pozycję wśród innych ludzi. Dobrem osobistym jest wartość immanentnie złączona z istotą człowieczeństwa oraz naturą człowieka, niezależna od jego woli, stała, dająca się skonkretyzować i obiektywizować”.

Katalog dóbr osobistych określony w art. 23 k.c. ma charakter otwarty, a zakresem stosowania art. 23 i 24 k.c. objęte są wszelkie dobra osobiste rozumiane jako pewne wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym są uznawane za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę. Obok wymienionych w tym przepisie istnieją także inne dobra osobiste, których nie ujęto wprost. Ze specyfiki katalogu dóbr osobistych sprecyzowanego w art. 23 k.c., wynika bowiem to, że kolejne stany rzeczy wraz z upływem czasu zyskują w ocenie społecznej status wartości albo też rozwój społeczny (zwłaszcza postęp techniczny) pozwala na nowe postacie ingerencji w godność człowieka. W związku z tym nieznanne lub niedostrzegane dotychczas aspekty tej godności zyskują charakter dóbr osobistych, gdyż dóbr osobistych jest tyle, ile wartości związanych z osobą ludzką społeczeństwo aktualnie uznaje (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 24 sierpnia 2017 roku, I ACa 195/17). Katalog dóbr osobistych nie ma charakteru statycznego, lecz dynamiczny. Ponieważ podstawowym kryterium wyodrębnienia dóbr osobistych jest odczucie społeczne, wraz ze zmianą postaw społecznych i akceptacją innych wartości uzyskują one przymiot dóbr osobistych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2004 roku, I CK 484/03.). Powstanie nowego dobra osobistego nie jest „odkodowaniem” dobra już istniejącego, ale wyrazem akceptacji społecznej dla objęcia określonej wartości ochroną. Wskazać przy tym należy, że ochrona dóbr osobistych ma charakter wyjątkowy, w związku z czym sięganie do jej mechanizmów powinno następować z odpowiednią ostrożnością i powściągliwością, bez tendencji do sztucznego poszerzania ich katalogu. Nie zasługuje na akceptację tendencja do rozszerzania zastosowania tego przepisu na obszary, w których w rzeczywistości nie dochodzi do naruszenia dóbr osobistych i w których chce się uczynić z tego przepisu instrument realizacji celów, do których osiągnięcia one się nie nadają (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 2018 roku, V CSK 19/18).

Źródłem praw chroniących dobra osobiste jest przede wszystkim Konstytucja RP, przy czym większość dóbr osobistych regulowanych w kodeksie cywilnym stanowi cywilnoprawną emanację praw i wartości wyrażonych w Konstytucji RP. Poza sferą konstytucyjną ochrona dóbr osobistych podlega także specyficznej regulacji prawa karnego, gdzie dobrami szczególnie chronionymi środkami karnymi są takie dobra podstawowe jak życie, zdrowie, wolność, ale także prawa do mienia, a także prawa administracyjnego chroniącego przede wszystkim prywatność czy wolność od nieusprawiedliwionej ingerencji władzy administracyjnej.

Powód upatruje naruszenia dobra osobistego M. N. w postaci wolności od strachu w fakcie kierowania wobec niej przez R. B. (1) gróźb pobawienia życia i powstaniu u niej obawy, że groźby te zostaną spełnione.

Wolność jako dobro osobiste podlegające ochronie została wymieniona wprost w przepisie art. 23 k.c. Wywodzi się ją nie tylko z przepisu art. 23 k.c. lecz jest to także dobro chronione konstytucyjnie, któremu podlega nie tylko wolność osobista, jako możliwość wyboru bez bezprawnych nacisków i ograniczeń przewidziana pod postacią wolności człowieka w art. 31 Konstytucji RP, ale także wolność osobista regulowana w art. 41 ust. 1 Konstytucji RP. Dalsze przepisy Konstytucji chronią także wolność i ochronę tajemnicy komunikowania się, wolność poruszania się po terytorium kraju oraz wyboru miejsca zamieszkania pobytu, swobodę opuszczania terytorium kraju, wolność sumienia i wyznania, wolność słowa, pozyskiwania i rozpowszechniania informacji. W literaturze zwraca się uwagę na szerokie

rozumienie pojęcia wolności odpowiadające potocznemu znaczeniu tego terminu jako przyjęcie stanu wolnego od strachu, obawy użycia przemocy oraz rozmaitych innych zagrożeń, ogólnie od działania pod przymusem. Wskazywana przez stronę powodową wolność od strachu wolność od strachu oraz obawy przed popełnieniem przestępstwa na szkodę zagrożonego podlega ochronie prawnej na podstawie przepisu art. 23 k.c.

Materiał dowodowy sprawy dał podstawy do ustalenia, że pozwany naruszył dobro osobiste M. N. w postaci wolności od strachu.

Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie z dnia 3 października 2017 roku R. B. (2) został uznany za winnego tego, że:

- 1) w dniu 3 czerwca 2017 roku w S. przy ulicy (...) kierował do M. N. groźby karalne pozbawienia życia, przy czym groźby te wzbudziły w pokrzywdzonej uzasadnioną obawę jej spełnienia, tj. czynu z art. 190 § 1 k.k.,
- 2) w dniu 3 czerwca 2017 roku w S. przy ulicy (...) kierował do M. N. groźby karalne pozbawienia życia, przy czym groźby te wzbudziły w pokrzywdzonej uzasadnioną obawę jej spełnienia, tj. czynu z art. 190 § 1 k.k.

i za popełnienie tych przestępstw wymierzył mu karę 100 stawek dziennych grzywny po 20 złotych każda. W punkcie II wyroku Sąd orzekł wobec R. B. (1) zakaz kontaktowania się z M. N. na okres 5 lat.

Przepis art. 11 k.p.c. stanowi, że ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Jednakże osoba, która nie była oskarżona, może powoływać się w postępowaniu cywilnym na wszelkie okoliczności wyłączające lub ograniczające jej odpowiedzialność cywilną.

W świetle treści cytowanego przepisu sąd orzekający w sprawie cywilnej związany jest tylko i wyłącznie ustaleniami co do popełnienia przestępstwa, w szczególności co do ustalonych w sentencji wyroku osoby sprawcy, osoby pokrzywdzonej, znamion przestępstwa, okoliczności jego popełnienia co do czasu, miejsca itp. Oznacza to, że wszelkie inne ustalenia prawomocnego skazującego wyroku karnego, wykraczające poza elementy stanu faktycznego przestępstwa, nie mają mocy wiążącej dla sądu cywilnego, nawet jeśli zawarte są w sentencji wyroku. Ustalenia te mogą różnić się od tych, których dokonał sąd karny (por. wyrok Sądu Najwyższego z 17 czerwca 2005 r. III CK 642/2004). Istota mocy wiążącej wyroków karnych wyrażona w art. 11 k.p.c. oznacza zatem, że sąd rozpoznający sprawę cywilną musi przyjąć, że skazany popełnił przestępstwo przypisane mu wyrokiem karnym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 kwietnia 1977 roku, IV PR 63/77). Okoliczności te nie mogą być zatem przedmiotem postępowania dowodowego, jak również ustalenia co do popełnienia przestępstwa wyłączają możliwość dowodzenia okoliczności sprzecznych z tymi, które ustalił sąd karny. Co do faktów, w stosunku do których zachodzi moc wiążąca wyrażona w art. 11 k.p.c., nie ma zatem zastosowania zasada swobodnej oceny dowodów, ponieważ sąd cywilny dokonuje tylko subsumcji pod odpowiedni przepis prawa cywilnego wiążących ustaleń wynikających z wyroku karnego (por. wyr. SN z 16.12.1961 r., II CR 1229/60, OSNC 1962, Nr 3, poz. 118). Moc wiążąca wyroku karnego w postępowaniu cywilnym przejawia się w jego szczególnej mocy dowodowej w procesie cywilnym, stanowiąc domniemanie niezbite (*praesumptio iuris tantum*). Zasada prejudykату wynikająca z tego artykułu ma charakter bezwzględnie obowiązujący w stosunku do sprawcy przestępstwa skazanego w procesie karnym. Osoba taka jako pozwana w sprawie cywilnej nie może zatem podważać ustaleń wyroku skazującego ją za popełnienie przestępstwa. Wskazać również należy, że przepis art. 11 k.p.c. skierowany jest nie tylko do sądu, ale też do stron postępowania cywilnego. Na jego podstawie powód zasadniczo zwolniony jest z obowiązku udowodnienia faktów istotnych dla sprawy. Pozwany natomiast pozbawiony jest możliwości obrony swoich praw sprzecznej z ustaleniami wyroku karnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 kwietnia 1968 roku, II PR 399/67). Z przepisu art. 11 k.p.c. a contrario wynika natomiast, że pozwany skazany wyrokiem karnym może w postępowaniu cywilnym powoływać się na wszystkie inne okoliczności mogące mieć wpływ na jego odpowiedzialność cywilną, w tym na: przyczynienie się pokrzywdzonego do powstania szkody (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 1955 roku, II CR 117/54 oraz z dnia 22 listopada 1966 roku, I PR 487/66), przedawnienie roszczenia odszkodowawczego, potrącenie, spełnienie świadczenia (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 4 maja 1965 r., I PR 116/65). Nadto wskazać należy, że przepis art. 11 k.p.c., jako przepis procesowy

nie reguluje i nie przesądza kwestii odpowiedzialności cywilnej. O skutkach cywilnoprawnych wynikających z czynu objętego prawomocnym wyrokiem skazującym decyduje cywilne prawo materialne. Istota związania sądu cywilnego skazującym wyrokiem karnym wyraża się w tym, że w skład podstawy faktycznej rozstrzygnięcia sądu cywilnego wchodzi czyn opisany w sentencji karnego wyroku skazującego, a sąd ten pozbawiony jest możliwości dokonywania ustaleń w tym zakresie, w tym w szczególności ustaleń odmiennych niż przeniesione na podstawie tego wyroku z procesu karnego. Wyłączona jest tym samym możliwość dowodzenia w postępowaniu cywilnym, że prawomocny skazujący wyrok karny z jakichkolwiek przyczyn jest wadliwy.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że z mocy przepisu art. 11 k.p.c. Sąd orzekający w niniejszej sprawie zobligowany był do ustalenia, że pozwany popełnił na szkodę M. N. przestępstwo gróźb karalnych – groził jej pozbawieniem życia w dniach 3 czerwca 2017 roku i 14 czerwca 2017 roku, przy czym groźby te wzbudziły u pokrzywdzonej uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione. Pozwany zaś pozbawiony został prawa do skutecznego podnoszenia zarzutów oraz dowodzenia, że przestępstwa tego nie popełnił jak też i tego, że zdarzenie zakwalifikowane jako objęte prawomocnym wyrokiem skazującym przestępstwo na szkodę M. N. miało inny przebieg niż wynika to z opisu czynu zawartego w tym wyroku.

Zgodnie z przepisem art. 190 § 1 k.k. kto grozi innej osobie popełnieniem przestępstwa na jej szkodę lub szkodę osoby najbliższej, jeżeli groźba wzbudza w zagrożonym uzasadnioną obawę, że będzie spełniona, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. Przedmiotem ochrony w określeniu typu czynu zabronionego z art. 190 § 1 jest wolność człowieka od obawy popełnienia przestępstwa na jego szkodę lub szkodę osoby mu najbliższej. W przepisie tym chronione jest więc poczucie bezpieczeństwa jednostki. W postanowieniu z dnia 15 lutego 2007 roku, (IV KK 273/06) Sąd Najwyższy stwierdził: „przestępstwo groźby karalnej skierowane jest przeciwko wolności człowieka w sferze psychicznej, tj. poczucia bezpieczeństwa, rozumianego jako wolność od strachu i obawy o naruszenie innych jego – lub osób mu najbliższych – dóbr”. Przypisanie odpowiedzialności karnej za przestępstwo z art. 190 § 1 k.k. wymaga zatem nie tylko zrealizowania czynności wykonawczych groźby, ale spowodowania stanu, w którym groźba wzbudziła w zagrożonym uzasadnioną obawę, że będzie spełniona. Wzbudzenie zatem u pokrzywdzonej uzasadnionej obawy, że groźba będzie spełniona należy zatem do znamion przypisanego pozwanemu prawomocnym wyrokiem skazującym i ustaleniem tym sąd orzekający w niniejszej sprawie jest związany. W wyroku z dnia 6 kwietnia 2017 roku (IV KK 372/16) Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że uzasadniona obawa w konstrukcji przepisu art. 190 § 1 k.k. jest tym elementem, który pozwala ująć i zweryfikować, czy subiektywna odczucie obawy pokrzywdzonego co do spełnienia groźby miało obiektywne (uzasadnione) podstawy. Nie wystarczy zatem to, że pokrzywdzony oświadczy, iż obawiał się spełnienia groźby, konieczne jest bowiem dokonanie oceny, czy jego przekonanie miało obiektywne podstawy w ustalonych okolicznościach. Obiektywizacja podstawy wymaga zaś oceny w oparciu zarówno o osobowość pokrzywdzonego, jak i okoliczności, które pozwalają stwierdzić, że każdy przeciętny człowiek o podobnej osobowości, cechach psychiki, intelektu co pokrzywdzony, w ustalonych okolicznościach, uwzględniając także wcześniejsze ewentualne relacje pomiędzy oskarżonym a pokrzywdzonym, towarzyszące wypowiedziom zachowania, uznałby groźbę za rzeczywistą i wzbudzającą obawę jej spełnienia. Ocena uzasadnionej obawy, że groźba zostanie spełniona poprzez odwołanie się do wskazanych w przywołanym wyroku Sądu Najwyższego obiektywnych podstaw, odpowiada przyjętej na gruncie przepisów prawa cywilnego ocenie, czy doszło do naruszenia dóbr osobistych poprzez odwołanie się do kryteriów obiektywnych, opartych na ustalonych w społeczeństwie ocenach i wartościach oraz utrwalonych kontekstach i odniesieniach znaczeniowych. Naturę i zakres poszczególnych dóbr osobistych wyznaczają bowiem przeważające w danym społeczeństwie zapatrywania prawne, moralne i obyczajowe. Przy ocenie zatem, czy dane zachowanie stanowi naruszenie dóbr osobistych jednostki, należy odwołać się do kryteriów obiektywnych, opartych na ustalonych w społeczeństwie ocenach i wartościach oraz utrwalonych kontekstach i odniesieniach znaczeniowych. Podstawowe znaczenie ma więc nie subiektywne odczucie krzywdy osoby zainteresowanej, lecz odwołanie się do kryteriów obiektywnych. Oznacza to uwzględnienie opinii występujących w społeczeństwie na temat tego, jak w danym czasie i miejscu ocenia się znaczenie wypowiedzi odnoszącej się do osoby, która zdaniem zainteresowanego naruszyła jego dobro osobiste. Jako naruszenia dobra osobistego nie można bowiem kwalifikować wszelkich, subiektywnie ocenianych jako niekomfortowe dla danej osoby sytuacji. Samo powstanie negatywnych odczuć lub emocji wywołane czyjś działaniem nie przesądza o tym, że nastąpiło naruszenie dobra osobistego. Istotny jest odbiór danej wypowiedzi

czy działania przez osoby trzecie i reakcja opinii publicznej. Nie może być miarodajny wyłącznie stan uczuć oraz miara indywidualnej wrażliwości powódki. Konieczne jest tu zachowanie należytych proporcji i umiaru. Dobra osobiste są czymś szczególnie cennym, trzeba więc dążyć do zapewnienia ich ochrony w każdym przypadku, w którym odniesiony w nich uszczerbek znajduje potwierdzenie nie tylko w odczuciu samej zainteresowanej, ale i w zobiektywizowanej ocenie zewnętrznej. Sąd, oceniając, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, powinien rozważyć, czy typowa, przeciętna osoba na miejscu pokrzywdzonego uznałaby określone działanie za naruszenie dobra osobistego oraz czy w odczuciu społecznym określone zachowanie zakwalifikowane może być jako naruszające dobra osobiste (por. wyroki Sądu Najwyższego z 25 kwietnia 1989 r., I CR 143/89; z 11 marca 1997 r., III CKN 33/97; uzasadnienie wyroku z 26 października 2001 r., V CKN 195/01; uzasadnienie wyroku z 23 maja 2002 r., IV CKN 1076/00; wyrok z 5 kwietnia 2002 r., II CKN 953/00; wyrok z 22 stycznia 2014 r., III CSK 123/13). Skoro ocena faktu naruszenia dóbr osobistych ma charakter obiektywny, szczególne cechy pokrzywdzonego (np. nadwrażliwość, czy choroba psychiczna) nie są brane pod uwagę w ocenie naruszenia. Nie oznacza to jednak, że odczucia pokrzywdzonego mogą zostać całkowicie pominięte, ale z całą pewnością nie można im przypisać rozstrzygającego znaczenia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 20 kwietnia 2017 roku, I ACa 1369/14).

Reasumując powyższe rozważania wskazać należy, że w oparciu o ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przez pozwanego na szkodę M. N. przestępstwa gróźb karalnych Sąd ustalił, że kierowane do M. N. gróźby pozbawienia jej życia wzbudziły u niej uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione. M. N. przesłuchania w niniejszym postępowaniu w charakterze strony potwierdziła, że kierowane wobec niej gróźby pozbawienia życia wywołały u niej obawę, że zostaną spełnione, odczuwała niepokój i cierpiała na bezsenność. Obawa, że gróźby zostaną spełnione wynikała z faktu, że jest ona osobą straszłą, a pozwany jest młodym mężczyzną, a nadto jest jej wiadomym, że pozwany zabił człowieka. Owa uzasadniona obawa spełnienia kierowanych do M. N. gróźb, ustalona jako znamię przestępstwa gróźb karalnych z art. 190 § 1 k.k., na gruncie przepisów materialnego prawa cywilnego, jest wystarczająca do przyjęcia, że doszło do naruszenia dobra osobistego M. N. w postaci wolności od strachu przed popełnieniem na jej szkodę przestępstwa.

W świetle treści przepisu art. 24 k.c. ochrona dóbr osobistych przysługuje jedynie przed działaniem bezprawnym. Przesłanka bezprawności działania jest warunkiem koniecznym udzielenia podmiotowi ochrony o charakterze niemajątkowym. Pojęcie działania bezprawnego nie jest w nauce i orzecznictwie w pełni ujednoczone, jednakże można uznać za ugruntowane stanowisko, iż bezprawne jest zachowanie sprzeczne z normami prawnymi, z porządkiem prawnym lub z zasadami współżycia społecznego. Bezprawność stanowi kwalifikację przedmiotową czynu, ujmuje zachowanie jako obiektywnie nieprawidłowe, abstrahując przy tym od elementu zawinienia. Przy ustaleniu bezprawności rozważeniu podlega zatem stosunek, w jakim pozostaje dane zachowanie względem obowiązujących reguł postępowania.

W przepisie art. 24 § 1 k.c. ustanowione zostało domniemanie bezprawności naruszenia dobra osobistego. Ponieważ przesłanka bezprawności naruszenia dobra osobistego jest objęta domniemaniem prawnym wynikającym z treści art. 24 § 1 k.c., ciężar wykazania, że naruszające dobro osobiste innej osoby działanie nie ma cech bezprawności obciąża pozwanego. Jako przyczyny wyłączające bezprawność działania sprawcy w nauce prawa wymienia się: działanie w ramach porządku prawnego, wykonywanie prawa podmiotowego, obronę interesu zasługującego na ochronę, zezwolenie uprawnionego. Działanie w ramach obowiązującego porządku prawnego, aby wyłączyć bezprawność, musi być dokonane w granicach określonych tym porządkiem prawnym, to jest pozostawać w zgodzie z obowiązującymi przepisami, powinno być rzeczowe, obiektywne, podjęte z należyłą ostrożnością i przez osobę uprawnioną. Nie może też wykraczać poza niezbędną dla określonych prawem celów potrzebę w zakresie wyrażanych ocen.

Prawomocne skazanie pozwanego za przestępstwo gróźb karalnych na szkodę M. N. przesądza o bezprawnym działaniu pozwanego.

Ochrona dóbr osobistych uregulowana w art. 24 § 1 k.c. niewątpliwie nie przysługuje osobie, która swoim działaniem i zachowaniem przyczynia się do powstania naruszenia określonego dobra i sama narusza dobro osób, wobec których występuje z roszczeniem (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2007 r. I CSK 47/07). Pozwany



wskazywał w sprzeciwie od nakazu zapłaty, że M. N. jest osobą kłótniawą i uciążliwą dla sąsiadów oraz że żądane zapłaty zadośćuczynienia ma na celu dokuczenie pozwanemu. Nie wykazał jednakże aby M. N. w jakikolwiek sposób przyczyniła się do naruszenia jej dobra osobistego w postaci wolności od strachu jak również i tego aby naruszała dobra osobiste pozwanego. Zeznania świadków A. P., E. J., J. K. B. B., A. K., J. P. (2) oraz zeznania pozwanego R. B. (1) na okoliczność tego, że pozwany w dniach 3 czerwca 2017 roku i 14 czerwca 2017 roku nie kierował pod adresem M. N. gróźb karalnych nie mogą stanowić podstawy ustaleń faktycznych co do tego, że pozwany nie popełnił na szkodę M. N. przestępstwa, za które został skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie z dnia 3 października 2017 roku. Jak już wyżej wskazano, Sąd, z mocy art. 11 k.p.c., nie jest władny dokonywać ustaleń faktycznych sprzecznych z ustaleniami wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku karnego. Wynikający natomiast z zeznań ww. osób fakt, że M. N. interesuje się życiem osobistym sąsiadów i że nie odpowiadają jej określone zachowania sąsiadów, czemu daje wyraz zawiadamiając Policję, nie uzasadnia przekonania, że w dniach 3 czerwca 2017 roku i 14 czerwca 2017 roku, kiedy pozwany kierował pod jej adresem groźby pozbawienia życia, ona sama naruszała jakiekolwiek dobra osobiste pozwanego.

Zgodnie z cytowanym powyżej przepisem art. 24 k.c. temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone przysługują następujące roszczenia: o usunięcie skutków naruszenia, w szczególności poprzez złożenie oświadczenia odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie, o zapłatę zadośćuczynienia oraz o zapłatę sumy na cel społeczny. Wskazać przy tym należy, że dopuszczalna jest kumulacja poszczególnych środków ochrony dóbr osobistych przewidzianych w art. 24 k.c. i 448 k.c. Sąd jest natomiast związany wyborem środka, za pomocą którego pokrzywdzony chce uzyskać kompensatę doznanej krzywdy.

Powód zdecydował o dochodzeniu z tytułu naruszenia jej dóbr osobistych roszczenia o zadośćuczynienie.

Zadośćuczynienie, którego podstawę prawną stanowi przepis art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c., jest roszczeniem samodzielnym, niezależnym od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia dobra osobistego. Odpowiedzialność przewidziana tym przepisem obejmuje każdy wypadek deliktu, wskutek którego może dojść do naruszenia dóbr osobistych po stronie osób w ten sposób pokrzywdzonych, bez względu na zasadę odpowiedzialności przyjętej dla deliktów poszczególnych rodzajów. Przepis art. 448 k.c. nie określa, kto ponosi odpowiedzialność za naruszenie dóbr osobistych i nie różnicuje jej w zależności od podmiotu odpowiedzialnego.

Zadośćuczynienie jest formą rekompensaty pieniężnej za poniesione przez poszkodowanego szkody niemajątkowe powstałe w następstwie naruszenia jego dobra osobistego. Przyznana z tytułu zadośćuczynienia kwota pieniężna ma na celu złagodzić cierpienie psychiczne i szkody emocjonalne, których doznała osoba występująca z roszczeniem o jego zasądzenie, powinna być zatem „odpowiednia” w stosunku do doznanej krzywdy. Zadośćuczynienie powinno bowiem przede wszystkim zrównoważyć negatywne przeżycia i doświadczenia. Oznacza to, że przy jego szacowaniu należy brać pod uwagę nie tylko wszystkie okoliczności konkretnej sprawy wpływające na rodzaj i rozmiar cierpienia odczuwanych przez poszkodowanego takie jak rodzaj naruszonego dobra, zakres (natężenie i czas trwania) naruszenia, trwałość skutków naruszenia i stopień ich uciążliwości, ale również baczyc na to, żeby kwota zadośćuczynienia nie stała się dla niego źródłem wzbogacenia, a dla osoby ponoszącej odpowiedzialność za doznaną krzywdę, źródłem represji nieuzasadnionej zakresem jej odpowiedzialności (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 26 stycznia 2018 r., I ACa 804/17). Przyznana z tego tytułu kwota ma stanowić, jak już wyżej wskazano, przybliżony ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej, powinna zatem wynagrodzić doznane cierpienia fizyczne i psychiczne oraz ułatwić przezwycięzenie ujemnych przeżyć. Wobec tego zadośćuczynienie pieniężne powinno mieć odczuwalną dla powoda wartość majątkową i nie może mieć charakteru symbolicznego. Podstawowe znaczenie dla określenia odpowiedniej sumy, która miałaby stanowić jej pieniężną kompensatę ma ustalenie zakresu wyrządzonej krzywdy. W tym zakresie należy uwzględnić: rodzaj naruszonego dobra, zakres (natężenie i czas trwania) naruszenia, trwałość skutków naruszenia i stopień ich uciążliwości. Wysokość zadośćuczynienia musi bowiem pozostawać w związku z krzywdą wyrządzoną naruszeniem dóbr osobistych (por. wyrok SA w Katowicach z dnia 16 marca 2017 r. V ACa 530/16). Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, oprócz subiektywnych okoliczności leżących po stronie powodowej należy brać pod uwagę także obiektywną przesłankę, która decyduje o wysokości przyznanego zadośćuczynienia. Powinna być to bowiem kwota ekwiwalentna w odniesieniu do pewnej przeciętnej kwoty takiego

odszkodowania, uwzględniającego poziom życia społeczeństwa w chwili orzekania, relacje cenowe oraz istotność zasądzonej kwoty. Wysokość zadośćuczynienia, aby spełniła funkcję kompensacyjną, musi być obiektywnie znacząca, a więc w powszechnym wyobrażeniu i oczekiwaniu stanowić istotną kwotę pieniężną, jeśli zestawia się ją z nawet wysokimi wynagrodzeniami. Ma ona jednorazowy charakter, jeżeli zatem uznaje się słuszność jej dochodzenia ze względu na rodzaj i skalę cierpień, składających się na krzywdę, to musi taką obiektywnie istotną wartość przedstawiać (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 23 marca 2017 r. I ACa 1939/15). Wskazać również należy, że z samej istoty szkody niemajątkowej, a więc uszczerbku, który nie przekłada się wprost na określoną wartość majątkową, wynika, że wysokość zadośćuczynienia nie może być oznaczona z taką dokładnością i przy zastosowaniu tych samych kryteriów oceny, co przy wyrównaniu szkody majątkowej. Dał temu wyraz ustawodawca wskazując w art. 445 k.c. (a także w art. 448 k.c.), że wysokość przyznanego zadośćuczynienia ma być odpowiednia, zaś samo zasądzenie pozostawione zostało uznaniu sądu, z tych względów instytucja zadośćuczynienia zaliczana jest do instytucji prawa sądowego, a więc konstrukcji, w której istnieje stosunkowo szeroki zakres uznania sędziowskiego przy określaniu wysokości należnego zadośćuczynienia w okolicznościach faktycznych konkretnego przypadku (por. wyrok SA w Szczecinie z dnia 22 listopada 2016 r., I ACa 897/15). Zadośćuczynienie jest bowiem świadczeniem jednorazowym i ma naprawić całą wyrządzoną krzywdę (wyrok SA w Łodzi z dnia 21 marca 2017 r. I ACa 1437/14). Wskazać również należy, że ciężar gatunkowy poszczególnych dóbr osobistych nie jest jednakowy i nie wszystkie dobra osobiste zasługują na jednakowy poziom ochrony za pomocą środków o charakterze majątkowym. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że takie dobra jak życie, wolność, zdrowie i dobre imię stanowią dobra szczególne i podlegają wzmożonej ochronie (por. wyrok Sądu Najwyższego z 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1010/00). Powyższe przekłada się nie tylko na wysokość zadośćuczynienia, ale również na możliwość jego zasądzenia w ogóle (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie, I ACa 415/16).

W świetle okoliczności faktycznych sprawy, żądane przez powoda na rzecz M. N. zadośćuczynienie w kwocie 800 złotych jest adekwatne do stopnia doznanej krzywdy. M. N., na skutek kierowania pod jej adresem gróźb karalnych pozbawienia życia, doznała naruszenia dobra osobistego w postaci wolności od strachu. Naruszenie jej dobra osobistych nie miało wprawdzie charakteru długotrwałego, gdyż groźby te zostały wobec niej skierowane dwukrotnie, niemniej jednak groźby te były kierowane wobec niej w stosunkowo krótkim czasie (w odstępie 10 dni). M. N. i pozwany R. B. (2) są sąsiadami. M. N. jest osobą starszą, a pozwany młodym mężczyzną. Nadto uprzednio był skazany za nieumyślne spowodowanie śmierci. Negatywne zatem przeżycia M. N. w postaci uczucia zagrożenia, niepokoju oraz bezsenności usprawiedliwiają przyznanie zadośćuczynienia w kwocie 800 złotych. Podkreślić należy, że skoro pozwany naruszył dwukrotnie dobro osobiste M. N., to de facto Prokurator zażądał za każde naruszenie dobra osobistego poszkodowanej po 400 zł zadośćuczynienia. Jest to naprawdę w ocenie Sądu orzekającego kwota niewygórowana.

Mając powyższe na uwadze, Sąd uwzględnił powództwo w całości i zasądził od pozwanego R. B. (1) na rzecz M. N. kwotę 800 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 9 marca 2018 roku.

Roszczenie o odsetki ustawowe za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego znajduje oparcie w treści art. art. 359 § 1 k.c. i art. 481 § 1 i 2 k.c. Zgodnie z treścią przepisu art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Dłużnik popada w opóźnienie jeśli nie spełnia świadczenia pieniężnego w terminie, w którym stało się ono wymagalne także wtedy, gdy kwestionuje istnienie lub wysokość świadczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2003 r., sygn. II CK 146/02).

Okoliczność, że zadośćuczynienie za naruszenie dóbr osobistych jest określane jako tzw. prawo sędziowskie, nie oznacza, że roszczenie o to świadczenie powstaje i staje się wymagalne dopiero z chwilą pozytywnego orzeczenia sądu. Oznaczałoby to bowiem, że nikt, kto naruszył dobra osobiste nie jest obowiązany do zapłaty zadośćuczynienia pieniężnego na rzecz podmiotu, którego dobra zostały naruszone, dopóki nie nakaże mu tego sąd, który niejako kreuje dopiero takie roszczenie i jednocześnie je konkretyzuje. Takiego wniosku nie da się wyprowadzić z brzmienia art. 24 § 1 k.c. Nie oznacza to oczywiście, że w indywidualnych przypadkach odsetki od zadośćuczynienia za

naruszenie dóbr osobistych nie mogą być uzasadnione dopiero od daty wyrokowania, jednakże wymagałoby to udowodnienia zaistnienia okoliczności szczególnych. Orzeczenie sądowe w postępowaniu odszkodowawczym nie ma charakteru konstytutywnego, nie jest więc źródłem zobowiązania sprawcy szkody względem poszkodowanego do zapłaty odszkodowania. Rzeczywistym źródłem takiego zobowiązania jest czyn niedozwolony. W razie zatem wyrządzenia szkody czynem niedozwolonym odsetki należą się poszkodowanemu już od chwili zgłoszenia przezeń roszczenia o zapłatę odszkodowania (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 24 czerwca 2016 roku, I ACa 7/16, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 15 czerwca 2016 roku, I ACa 1786/15).

W odniesieniu zatem do wymagalności żądania zapłaty zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wskazać należy, że terminem, od którego należą się odsetki za opóźnienie w zapłacie z tego tytułu może być, w zależności od okoliczności sprawy, zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o zadośćuczynieniu, jak i dzień tego wyrokowania. Domaganie się odsetek od zasądanego zadośćuczynienia od daty wezwania do zapłaty jest usprawiedliwione jedynie we wszystkich tych sytuacjach, w których krzywda pokrzywdzonego istniała i była już znana w tej właśnie chwili. Istotne jest przy tym nie tylko to, czy dłużnik znał wysokość żądania uprawnionego, ale także to, czy znał lub powinien znać okoliczności decydujące o rozmiarze należnego od niego zadośćuczynienia. Uwzględniając powyższe o terminie, od którego należy naliczać odsetki decyduje także kryterium oczywistości żądania zadośćuczynienia. Jeżeli bowiem w danym przypadku występowanie krzywdy oraz jej rozmiar są ewidentne i nie budzą większych wątpliwości, trzeba przyjąć, że odsetki powinny być naliczane od dnia wezwania do zapłaty od kwoty, która była wówczas usprawiedliwiona (por. wyrok SA w Szczecinie z dnia 28 marca 2017 roku, I ACa 883/16). Jeżeli zatem powód żąda od pozwanego zapłaty określonej kwoty tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od konkretnej daty - poprzedzającej dzień wyrokowania - to odsetki te powinny być zasądzone zgodnie z żądaniem pozwu, o ile tylko w toku postępowania zostanie wykazane, że dochodzona suma rzeczywiście się powodowi należała tytułem zadośćuczynienia od wskazanego przez niego dnia, że roszczenie takie zostało pozwanemu zgłoszone i istniała wówczas obiektywna możliwość ustalenia okoliczności koniecznych do ustalenia odszkodowania (por. wyrok SA w Szczecinie z dnia 7 lipca 2016 r. I ACa 411/16). Innymi słowy odsetki za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego z tego tytułu od dnia wezwania do zapłaty należą się powodowi jedynie wtedy, kiedy odszkodowanie lub zadośćuczynienie ustalane jest na podstawie istniejących w dacie zgłoszenia roszczenia znanych lub dających się ustalić okoliczności mających wpływ na jego wysokość, stan opóźnienia powstaje od daty, kiedy świadczenie powinno być spełnione (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 20 kwietnia 2016 roku, I ACa 1103/15).

Treść pisma z dnia 15 lutego 2018 roku, w którym M. N. zgłosiła pozwanemu roszczenie z tytułu zadośćuczynienia, pozwalało na ustalenie rozmiaru krzywdy w sposób nie budzący wątpliwości – wskazywało zdarzenie, na skutek którego doszło do naruszenia dóbr osobistych, okoliczności wskazujące rodzaj krzywdy jakiej doznała oraz wysokość żądanego z tego tytułu świadczenia. W świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego nie ma żadnych podstaw do przyjęcia, że rozmiar krzywdy M. N. ustabilizował się dopiero w okresie bezpośrednio poprzedzającym wydanie wyroku w niniejszej sprawie. Zważywszy na treść zeznań M. N., uznać należy, że wszystkie okoliczności, mające wpływ na charakter i rozmiar ich krzywdy, niewątpliwie istniały już w dacie skierowania do pozwanego wezwania do zapłaty datowanego na 15 lutego 2018 roku. W okresie między wezwaniem pozwanego do zapłaty pismem z dnia 15 lutego 2018 roku, a datą wyrokowania w niniejszej sprawie nie pojawiły się żadne nowe okoliczności, które miałyby wpływ na ustalenie wielkości krzywdy M. N. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 20 września 2017 r. I ACa 1167/16).

W piśmie z dnia 15 lutego 2018 roku prokurator zakreśliłi pozwanemu termin 14 dni do zapłaty zadośćuczynienia. Wezwanie do zapłaty zostało doręczone pozwanemu w dniu 22 lutego 2018 roku. Skoro pozwany nie dokonał zapłaty do dnia 8 marca 2018 roku, pozostaje w opóźnieniu, co uzasadnia zasądzenie odsetek ustawowych z tego tytułu od dnia 9 marca 2018 roku, zgodnie z żądaniem pozwu.

Stan faktyczny sprawy Sąd ustalił na podstawie dokumentów urzędowych złożonych przez stronę powodową oraz zawartych w aktach Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie w sprawie V K 825/17, co do prawdziwości i wiarygodności których żadna ze stron nie zgłaszała zastrzeżeń.

Nadto Sąd poczynił ustalenia faktyczne na podstawie zeznań świadka P. P. oraz zeznań M. N. w charakterze strony, których wiarygodność nie została podważona. Zeznania powoda w sprawie o takim charakterze jak naruszenie dóbr osobistych, w której chodzi o ustalenie zewnętrznych wpływów na wewnętrzne przeżycia człowieka, sięgające nieraz w bardzo delikatną sferę uczuć i doznań, są w takiej sprawie najistotniejszym dowodem, a subsydiarność dowodu z zeznań stron nie wyklucza w tym przypadku możliwości dokonania na podstawie takiego dowodu ustaleń faktycznych (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 24 czerwca 2016 roku, I ACa 155/16).

Zeznania świadków A. P., E. J., J. K. B. B., A. K., J. P. (2) oraz zeznania pozwanego R. B. (1) na okoliczność tego, że pozwany w dniach 3 czerwca 2017 roku i 14 czerwca 2017 roku nie kierował pod adresem M. N. gróźb karalnych nie mogą stanowić podstawy ustaleń faktycznych co do tego, że pozwany nie popełnił na szkodę M. N. przestępstwa, za które został skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie z dnia 3 października 2017 roku. Jak już wyżej wskazano, Sąd, z mocy art. 11 k.p.c., nie jest władny dokonywać ustaleń faktycznych sprzecznych z ustaleniami wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku karnego. Zeznania ww. świadków na okoliczność tego, że M. N. jest skonfliktowana zarówno z pozwanym jak i pozostałymi sąsiadami okazały się natomiast niewystarczające do zwolnienia pozwanego z obowiązku zadośćuczynienia M. N. doznanej przez nią krzywdy na skutek naruszenia dóbr osobistych.

Sąd nakazał pobrać od pozwanego R. B. (1) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie kwotę 30 złotych tytułem opłaty od pozwu, której wnoszący pozew Prokurator Prokuratury Rejonowej Szczecin – N. w S. nie miał obowiązku uiścić, na podstawie przepisu art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity z 2018 roku, poz. 300 ze zmianami).

W powołaniu powyższej argumentacji orzeczono jak w sentencji wyroku.

S., dnia 18 marca 2019 r., Sędzia Sądu Rejonowego Tomasz Cegłowski

Sygn. akt III C 3001/18

## ZARZĄDZENIE

1. Odnotować w kontrolce uzasadnień.
2. Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanego.
3. Wykonać zarządzenie w terminie 7 dni.
4. Akta przedłożyć po upływie pisma lub za 30 dni od wykonania zarządzenia.

S., dnia 18 marca 2019 r., Sędzia Sądu Rejonowego Tomasz Cegłowski